

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 grudnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach Wydział I Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Małgorzata Chomiuk

Protokolant st. sekr. sąd. Iwona Bierkat

po rozpoznaniu w dniu 19 grudnia 2014 r. w Siedlcach sprawy

z powództwa E. R. (1)

przeciwko C. (...) Towarzystwo (...) z/s w P.

o zadośćuczynienie i odszkodowanie

I. Zasądza na rzecz E. R. (1) od C. (...) Towarzystwo (...) z siedzibą w P. kwotę 80.000 (osiemdziesiąt tysięcy) zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia wydania wyroku do dnia zapłaty,

II. Zasądza na rzecz E. R. (1) od C. (...) Towarzystwo (...) z siedzibą w P. kwotę 5.331,67 zł (pięć tysięcy trzysta trzydzieści jeden zł sześćdziesiąt siedem gr) tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami od dnia 26 sierpnia 2012 r do dnia zapłaty,

III. W pozostałej części powództwo oddala,

IV. Zasądza na rzecz E. R. (1) od C. (...) Towarzystwo (...) z siedzibą w P. kwotę 5.613 zł (pięć tysięcy sześćset trzynaście zł) tytułem zwrotu części kosztów procesu,

V. Nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa od C. (...) Towarzystwo (...) z siedzibą w P. kwotę 2.397,70 (dwa tysiące trzysta dziewięćdziesiąt siedem zł siedemdziesiąt gr), a od E. R. (1) kwotę 599,40 zł (pięćset dziewięćdziesiąt dziewięć zł czterdzieści gr) tytułem części nieuiszczonych kosztów procesu.

I C 719/12

UZASADNIENIE

E. R. (1) wniosła o zasądzenie na jej rzecz od C. (...) Towarzystwo (...) z siedzibą w P. kwoty 70.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 22.05.2012 r do dnia zapłaty oraz kwoty 7.632 zł tytułem odszkodowania (w tym kwotę 2052 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia oraz kwotę 5580 zł tytułem zwrotu kosztów opieki sprawowanej przez rodzinę) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia następującego po upływie 30 dni od daty doręczenia pozwu ubezpieczycielowi do dnia zapłaty. Powódka wniosła także o zasądzenie kosztów procesu na jej rzecz od strony przeciwnej.

W uzasadnieniu swego stanowiska powódka wskazała, iż w dniu 01.08.2011 r uczestniczyła w wypadku drogowym. Winę za spowodowanie wypadku ponosi sprawca, który kierował pojazdem ubezpieczonym w pozwanym towarzystwie. Bezpośrednio po zdarzeniu powódka została przewieziona do Szpitala w M., gdzie na (...) przebywała przez miesiąc tj. od 01.08.2011 r do 29.08.2011 r. U powódki rozpoznano: uraz wielonarządowy, uraz głowy, stłuczenie klatki piersiowej, złamanie żeber VIII –X po stronie lewej, złamanie obojczyka, złamanie łopatki lewej, stłuczenie płuc i śródpiersia, stłuczenie brzucha i masywny krwotok do jamy brzusznej, krwiak pozaotrzewnowy jamy brzusznej,

złamanie uda lewego, wstrząs krwotoczny pourazowy, zespół ostrej niewydolności oddechowej, rozerwanie śledziony, rozchwianie emocjonalne, zmiany skórne. Leczenie powódki polegało na operacyjnym usunięciu rozkawałkowanej śledziony i drenażu jamy otrzewnej, operacyjnym zespoleniu obojczyka, operacyjnym zespoleniu uda, respiratorapii, antybiotykoterapii, rehabilitacji, konsultacji psychiatrycznej, ginekologicznej, dermatologicznej. Od chwili wypadku przez kilka następnych miesięcy powódka odczuwała niezwykle silny ból w różnych częściach ciała. Ból słabł po otrzymaniu mocnych leków przeciwbólowych, lecz nigdy nie ustępował całkowicie. Bardzo uciążliwe dla powódki były nieustające torsje, które jak się później okazało wynikały z niedrożności jelit. W Szpitalu (...)powódka przebywała na (...)od dnia 29.08.2011 r do dnia 31.08.2011 r, gdzie po badaniach u powódki dodatkowo stwierdzono migrację zespolenia obojczyka, niedrożność jelit. Kolejno powódka przebywała na (...)od 31.08.2011 r do 18.09.2011 r , gdzie wykonano zabieg operacyjny uwolnienia zrostów jelit, wykonano zabieg operacyjny – korektę zespolenia obojczyka, zastosowano obszerną kurację farmakologiczną, nawadnianie pozajelitowe. Od 19.09.2011 r do 29.09.2011 r powódka została poddana złudnej i bolesnej rehabilitacji, uczyła się chodzić o kulach. Następnie powódka ponownie trafiła na (...), gdzie w dniach 29.09.- 04.10.2011 r była poddana leczeniu w tym operacji częściowego usunięcia zespolenia obojczyka, założenia stabilizatora barku, założenia stabilizatora kolana. W grudniu 2011 powódka była poddana serii zabiegów rehabilitacyjnych w (...) w S.. W trakcie rehabilitacji okazało się ,że u powódki doszło do zerwania więzadeł krzyżowych kolana. Ze względu na młody wiek powódki zalecono jej dodatkową odpłatną rehabilitację, którą odbyła w okresie od marca do maja 2012 r. (koszt 720zł) oraz wykonanie zabiegów operacyjnych leczących niestabilność kolana za dodatkową odpłatnością przy użyciu lepszych materiałów (implantów). Następnie z powodu niestabilności kolana, zerwania więzadła krzyżowego i uszkodzenia łąkotki powódka w okresie od 15 – 17.03.2012 r przebywała w Klinice w L., gdzie przeprowadzono zabieg operacyjny plastyki więzadeł krzyżowych kolana, artroskopii kolana, wycięcia łąkotki kolana, wstawienia implantów mocujących do kości udowej i kości piszczelowej. Powódka wskazała, iż czeka ją dalsze leczenie w przyszłości. W dalszym ciągu mimo leczenia i rehabilitacji powódce towarzyszy ból i ograniczenie ruchomości. Przez cały czas od wypadku powódce dokuczają silny ból nóg, w szczególności w trakcie chodzenia. Ponadto pojawia się ból brzucha, rwący ból obojczyka, zdarzają się powódce zawroty głowy. Po usunięciu śledziony powódka jest znacznie bardziej narażona na zakażenie w związku ze zmniejszoną odpornością, a także gorsze działanie układu krążenia przez całe życie. Dotkliwe skutki powódka odczuwa także w sferze psychicznej. Na jej ciele pozostały rozległe szpecące blizny pooperacyjne, które u młodej dziewczyny spowodowały niewątpliwe i bardzo znaczne oszpecenie ciała. Powódka uważa, że blizny znacznie obniżyły jej atrakcyjność fizyczną. Ponadto powódka czuje lęk i znaczny dyskomfort psychiczny podczas jazdy samochodem. Czuje się również bardzo skrzywdzona swą niepełnosprawnością. Wypadek zdecydowanie zmienił powódkę, która była wesołą, pogodną osobą. Obecnie stała się osobą nerwową, wybuchową. Zmianie uległy plany życiowe powódki dotyczące jej dalszej nauki. Ominęła powódkę także bardzo ważna dla niej uroczystość, mianowicie ślub siostry i jej wesele. Powódka wskazała, iż od dnia wypadku do końca grudnia 2011 r wymagała długotrwałej opieki osób trzecich , którą świadczyli bliscy powódki. Opieka świadczona była przez 5 godzin dziennie. Konieczne było robienie zakupów dla powódki, przygotowywanie i podanie jej posiłków, pomoc przy toalecie, ubieraniu, pranie, transport na wizyty lekarskie. Następnie od stycznia 2012 r do kwietnia wymiar tej opieki nieznacznie się zmniejszył i była pogrzebna pomoc przez ok. 2 godz. dziennie. Przyjmując za podstawę obliczenia wysokości kosztów związanych z opieką nad powódką wysokość minimalnego wynagrodzenia za pracę netto w 2011 r oraz wartość jednej godziny minimalnego wynagrodzenia za pracę netto w 2011 r – 6,45 zł(przyjęto 6 zł) powódce należy się zwrot kosztów opieki w kwocie łącznej 5.580 zł. Natomiast na koszty leczenia złożyły się wydatki poniesione przez powódkę na dodatkowe konsultacje lekarskie – 600 zł, sprzęt ortopedyczny – 474 zł, leki i opatrunki – 258 zł, dodatkową rehabilitację – 720 zł. Powódka wskazała, iż pozwany otrzymał zgłoszenie szkody w dniu 26.09.2011 r . W dniu 10.11.2011 r wypłacił powódce kwotę 70.000 zł tytułem zadośćuczynienia, a w dniu 21.05.2012 r dopłacił kolejne 10.000zł tytułem zadośćuczynienia. Strona powodowa uważa ,że od tej daty pozwany pozostaje w zwłoce co do kwoty o jaką należy uzupełnić zadośćuczynienie, by spełniało ono przesłankę stosowności. Od tej daty możliwe było ustalenie pełnej krzywdy powódki. Ponieważ żądanie odszkodowania zostało zgłoszone po raz pierwszy stąd też wskazany w pozwie termin biegu należnych odsetek.

Pozwany od (...) z siedzibą w P. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenia na jego rzecz od powódki zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu swego stanowiska pozwany wskazał, iż nie kwestionuje obrażeń jakie odniosła powódka na skutek wypadku drogowego, jak również swojej odpowiedzialności za powstałą szkodę. Pozwany wskazał, iż w toku likwidacji szkody dokonał na rzecz powódki wypłaty kwoty 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną przez nią w wyniku wypadku. Zdaniem pozwanego wypłacone dotychczas zadośćuczynienie jest adekwatne do rozmiaru krzywdy powódki. Żądanie zapłaty dodatkowej kwoty 70.000 zł jako dopłaty do już wypłaconego zadośćuczynienia jest wygórowane i całkowicie nieuzasadnione. Na poparcie swego stanowiska pozwany przytoczył poglądy doktryny w tym zakresie i orzecznictwo sądowe. Zdaniem pozwanego młody wiek powódki ułatwia leczenie złamań i innych urazów i ułatwia szybki powrót do zdrowia, a także pozwala uzyskać dobre wyniki rehabilitacji. Blizny do tej pory widoczne na ciele powódki, z uwagi na dużą zdolność młodej skóry do regeneracji z czasem ulegną znacznemu zmniejszeniu. Ponadto z zasad doświadczenia życiowego wynika, iż zabieg usunięcia śledziony, jakiemu została poddana powódka nie stanowi zagrożenia dla jej życia, ani też nie ma wpływu na dalsze prawidłowe funkcjonowanie organizmu powódki. Również niedrożność jelit jest dolegliwością przejściową, nie pozostawiającą trwałych skutków w organizmie. Także pozostałe urazy jak krwiak pozaotrzewnowy, złamanie żeber nie pozostawiły trwałych następstw u powódki. Poza tym ramię i noga powódki obecnie wróciło już do sprawności sprzed wypadku. Powódka po ostatnich zabiegach związanych z uszkodzeniem kolana została wypisana z placówki leczniczej w stanie ogólnym dobrym, a jej leczenie przebiegało bez powikłań. Ze względu na młody wiek powódki, zdaniem pozwanego, istnieje duża szansa, iż prawidłowo przeprowadzona rehabilitacja pozwoli przywrócić sprawność jej kolana do stanu sprzed wypadku. Pozwany wskazał, iż powódka w żaden sposób nie wykazała, aby nadal odczuwała dolegliwości psychiczne związane z zaistniałym wypadkiem. Zdaniem pozwanego obecnie nie ma żadnych przeszkód ku temu, aby powódka mogła prowadzić normalne życie, pracować i snuć plany na przyszłość. Pozwany kwestionował żądanie powódki z zakresu zwrotu kosztów opieki osoby trzeciej. Powódka w dacie wypadku pozostawała we wspólnym gospodarstwie domowym z rodzicami. Takie czynności jak robienie zakupów, przygotowywanie i podawanie posiłków czy pranie nie mogą być wliczone w czas poświęcony powódce w związku z wypadkiem. Przed zdarzeniem bowiem powódka będąca w trakcie edukacji szkolnej z pewnością pomagała w obowiązkach domowych w bardzo ograniczonym zakresie. Poza tym już we wrześniu 2011 r powódka poruszała się o kulach. Z pewnością poszerzyło to zakres czynności, które mogła samodzielnie wykonać. Poza tym w czasie pobytu w szpitalu powódka miała zapewnioną fachową opiekę personelu medycznego. Zdaniem pozwanego podawany przez powódkę wymiar ewentualnej konieczności korzystania z opieki został w rażącym stopniu zawyżony. W zakresie wydatków poniesionych na leczenie, zdaniem pozwanego, powódka nie udowodniła należycie zasadności poniesienia tych wydatków. Powódka nie udowodniła w szczególności, aby odpłatne konsultacje ortopedyczne nie mogły odbyć się w ramach usług refundowanych przez NFZ. Poza tym powódka nie wykazała, aby dodatkowa rehabilitacja, czy zakup sprzętu rehabilitacyjnego wynikały z zaleceń lekarza i były konieczne przy leczeniu doznanych przez nią urazów. Roszczenie powódki jako nieudowodnione powinno zatem podlegać oddaleniu. Pozwany kwestionował również termin od jakiego miałyby być naliczane odsetki od żądanych w pozwie kwot.

Pismem z dnia 19.08.2014 r powódka rozszerzyła swoje powództwo i wniosła o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia, ponad dotychczas wypłaconą kwotę 80.000 zł. W pozostałej części podtrzymała swoje powództwo.

Pozwany podtrzymał swoje stanowisko w sprawie i wnosił o oddalenie powództwa w całości.

Sąd ustalił, co następuje:

E. R. (1) w dniu 01.08.2011 r uczestniczyła w wypadku drogowym. Bezpośrednio po zdarzeniu powódka została przewieziona do(...)w M., gdzie na (...)przebywała od 01.08.2011 r do 29.08.2011 r. U powódki rozpoznano: uraz wielonarządowy, uraz głowy, stłuczenie klatki piersiowej, złamanie żeber VIII –X po stronie lewej, złamanie obojczyka, złamanie łopatki lewej, stłuczenie płuc i śródpiersia, stłuczenie brzucha i masywny krwotok do jamy brzusznej, krwiak pozaotrzewnowy jamy brzusznej, złamanie uda lewego, wstrząs krwotoczny pourazowy, zespół ostrej niewydolności oddechowej, rozerwanie śledziony, rozchwianie emocjonalne, zmiany skórne. Leczenie powódki polegało na operacyjnym usunięciu rozkawałkowanej śledziony i drenażu jamy otrzewnej, operacyjnym zespoleniu

obojczyka, operacyjnym zespoleniu uda, respiroterapii, antybiotykoterapii, rehabilitacji, konsultacji psychiatrycznej, ginekologicznej, dermatologicznej. W dniu 19.08.2011 r powódka została odłączona od respiratora. Od 22.08.2011 u powódki prowadzono przyłózkową rehabilitację. W dniu 29.08.2011 r powódka transportem sanitarnym została odwiedzona do (...), gdzie na(...)przebywała od dnia 29.08.2011 r do dnia 31.08.2011 r. Po badaniach u powódki dodatkowo stwierdzono migrację zespolenia obojczyka, niedrożność jelit. Następnie powódka przebywała na (...)od 31.08.2011 r do 18.09.2011 r , gdzie wykonano zabieg operacyjny uwolnienia zrostów jelit, i korektę zespolenia obojczyka lewego, zastosowano obszerną kurację farmakologiczną, żywienie pozajelitowe. Powódka była także konsultowana psychologicznie. W okresie od 19.09.2011 r do 29.09.2011 r powódka przebywała na (...), gdzie została poddana żmudnej i bolesnej rehabilitacji. Przy przyjęciu powódka była zaadaptowana do pozycji siedzącej. Podczas rehabilitacji powódka była uczona chodu o kulach i innym sprzęcie pomocniczym. Następnie powódka ponownie trafiła na (...), gdzie w dniach od 29.09.- 04.10.2011 r była poddana leczeniu w tym operacji częściowego usunięcia zespolenia obojczyka, założenia stabilizatora barku lewego, założenia stabilizatora kolana. Powódka otrzymała skierowanie do dalszego leczenia w lecznictwie ambulatoryjnym. (dokumentacja medyczna k. 26 – 62)

Od 18.10.2011 r powódka pozostawała pod opieką (...)(dokumentacja medyczna k. 93 – 94)

W dniach od 7.12. do 20.12.2011 r powódka była poddana serii zabiegów fizjoterapeutycznych w (...) w S.. (dokumentacja medyczna k. 63 – 63v)

W dniach: 14.01.2012 r, 03.03.2012 r, 24.03.2012 r, 12.05.2012 r, 23.06.2012 r powódka odbyła także wizyty u lekarza ortopedy w (...)w S.. Wizyty były odpłatne. Koszt każdej wizyty to 150 zł. (dokumentacja medyczna k. 94 – 94v, k. 319 – 323, faktury k. 17 – 20, k. 97)

Następnie z powodu niestabilności kolana, zerwania więzadła krzyżowego i uszkodzenia łąkotki powódka w okresie od 15.03. do 17.03.2012 r przebywała w (...) w L. na Oddziale Ortopedycznym, gdzie przeprowadzono zabieg operacyjny plastyki więzadeł krzyżowych kolana, artroskopii kolana, wycięcia łąkotki kolana, wstawienia implantów mocujących do kości udowej i kości piszczelowej. Po opuszczeniu oddziału powódka została zaopatrzona w ortezę udowo – goleniową i skierowana na dalszą rehabilitację .(dokumentacja medyczna k. 64)

W okresie od 26.03.2012 r do 14.05.2012 r E. R. (1) przyjęła serię 18 zabiegów z zakresu rehabilitacji funkcjonalnej. Rehabilitacja była odpłatna – 40 zł za każdy zabieg. (zaświadczenie k. 95, paragony k. 23)

Do chwili obecnej mimo leczenia i rehabilitacji powódce towarzyszy ból i ograniczenie ruchomości. Dolegliwości bólowe obydwu stawów kolanowych nasilają się podczas wysiłku fizycznego, dłuższego chodzenie, w tym po schodach czy nierównym terenie. Ponadto pojawia się ból brzucha, wymioty, rwący ból obojczyka, zdarzają się powódce zawroty głowy. Na ciele powódki pozostały rozległe szpecące blizny pooperacyjne, które powodują u powódki znaczny dyskomfort , niezadowolenie z własnego ciała i poczucie nieatrakcyjności. W chwili wypadku powódka miała 19 lat. W czerwcu ukończyła szkołę, planowała dalszą edukację. Wypadek zmienił powódkę z wesołej, pogodnej, towarzyskiej dziewczyny w osobę nerwową, wybuchową. Powódka do dziś często w nocy przez sen krzyczy, budzi się z krzykiem. Z uwagi na pobyt w szpitalu ominęła powódkę także bardzo ważna dla niej uroczystość, mianowicie ślub siostry i jej wesele. Po powrocie powódki ze szpitala pozostawała ona pod opieką najbliższej rodziny. Powódce pomagano się umyć, ubrać, pomagano w przemieszczaniu się do łazienki , przygotowywano i podawano jedzenie, dowożono ją na konsultacje lekarskie i rehabilitację. (zeznanie świadków: J. R., M. R., E. R. (2) k. 98v – 99v)

W trakcie leczenia powódka poniosła koszty związane z zakupem sprzętu medycznego, środków opatrunkowych oraz lekarstw, w tym koszt zakupu ortozy stawu kolanowego oraz ortozy na ramię i bark (faktura k. 21, paragony k. 23).

Pismem z dnia 22.09.2011 r powódka zgłosiła pozwanemu szkodę powstałą na skutek obrażeń odniesionych w wypadku drogowym z żądaniem zapłaty zadośćuczynienia w wysokości 105.000 zł. (pismo k. 13)

W dniu 10.11.2011 r pozwany ubezpieczyciel przyznał i wypłacił powódce kwotę 70.000 zł tytułem zadośćuczynienia, a w dniu 21.05.2012 r przyznał i dopłacił kolejne 10.000zł tytułem zadośćuczynienia. (pismo k. 14 – 15, k. 16)

Sąd zważył, co następuje:

W myśl przepisów kodeksu cywilnego zadośćuczynienie pieniężne może być przyznane poszkodowanemu w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia (art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 k.c.) Zadośćuczynienie ma stanowić rekompensatę pieniężną za całą krzywdę doznaną przez poszkodowanego. Chodzi tu o krzywdę ujmowaną jako cierpienie fizyczne (ból i inne dolegliwości), cierpienia psychiczne (ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia w postaci np. wyłączenia z normalnego życia). Zadośćuczynienie pieniężne ma na celu przede wszystkim złagodzenie tych cierpień.

W przedmiotowej sprawie poza sporem jest odpowiedzialność pozwanego za skutki wypadku, w wyniku którego powódka doznała szeregu urazów, jak również rodzaj odniesionych przez powódkę obrażeń. Sporne pozostają jedynie kwoty jakich domaga się powódka z tytułu naprawienia szkody odniesionej przez nią podczas wypadku.

Na skutek odniesionych obrażeń powódka od 1.08 do 04.10.2011 r. przebywała w szpitalu. Wykonywane były wobec niej zabiegi ratujące życie, wykonano kilka zabiegów operacyjnych. Powódka poddana była długotrwałej rehabilitacji. Do chwili obecnej nie odzyskała pełnej sprawności. Z opinii biegłego z zakresu ortopedii i traumatologii (k.105 – 105v) wynika, iż obecnie u powódki najbardziej upośledzona jest funkcja prawego stawu kolanowego. Z powodu przewlekłej niestabilności więzadłowej jest on zagrożony powstaniem zmian zwyrodnieniowych w przyszłości. Ogranicza też zdolność powódki do wykonywania pracy fizycznej, ogranicza również możliwości wykonywania niektórych sportów wymagających sprawności obu kończyn dolnych, jak bieganie, jazda na nartach. Leczenia prawego stawu kolanowego nie można uznać, zdaniem biegłego, za zakończone. W przyszłości prawdopodobnie będzie wymagał leczenia farmakologicznego i rehabilitacyjnego, a być może także powtórnego operacyjnego. Natomiast leczenie stawu barkowego lewego i lewego stawu kolanowego uznać należy za zakończone. W wyniku odniesionych obrażeń powódka, zdaniem biegłego ortopedy, odniosła stały uszczerbek na zdrowiu w wysokości łącznej 26% w zakresie urazu ortopedycznego.

Do chwili obecnej powódka odczuwa okresowe bóle brzucha, nietolerancję posiłków ciężkostrawnych. W zakresie odniesionego przez powódkę w wypadku urazu głowy, utraty śledziony, złamania żeber, blizn pooperacyjnych, biegły z zakresu chirurgii, stwierdził stały uszczerbek na zdrowiu powódki w łącznej wysokości 61%. (opinia k.127 – 131, k. 161 – 165, k. 189 - 194) Jak wskazał biegły z zakresu chirurgii osoby pozbawione śledziony wykazują niższą odporność i bardziej obciążone serce. Niewątpliwie po usunięciu śledziony człowiek może żyć, jednak brak tego organu nie pozostaje bez wpływu na stan zdrowia takiej osoby. W przypadku niedrożności jelit leczonej operacyjnie, biegły z zakresu chirurgii, wskazał, iż odsetek nawrotów tej choroby wynosi 18% po 10 latach i 29% po 30 latach. Zatem również tego urazu, który wystąpił u powódki nie można lekceważyć. Biegły podkreślił, iż powódka podczas leczenia szpitalnego była konsultowana przez neurologa i psychologa z uwagi na obniżenie tolerancji na stres, podwyższony poziom niepokoju, zaburzenia adaptacyjne. Powódka do chwili obecnej odczuwa bóle głowy, lęk przed jazdą samochodem, okresy depresyjne. W przypadku złamania żeber jakiego doznała powódka, to uraz taki, w ocenie biegłego chirurga, pozostawia często trwale następstwa w postaci utrwalonego zespołu bólowego. Może także prowadzić do zmian zrostowych w płucach.

Od chwili wypadku powódce dokuczają bóle w karku, bóle głowy o zmiennym nasileniu oraz mała odporność na stres. Od sierpnia 2012 r. powódka podjęła leczenie neurologiczne, przyjmuje leki, była poddana fizjoterapii. W ocenie biegłego neurologa bóle głowy oraz bóle nawracające w karku należy rozpoznać u powódki jako pourazowe zespoły korzonkowe bólowe okolicy szyjnej co stanowi 5% trwały uszczerbek na zdrowiu. (opinia k.218 – 220, k. 248, dokumentacja medyczna k. 223 - 228v)

Obrażenia powypadkowe u powódki oraz skutki tych obrażeń w postaci bólu, ograniczeń zdrowotnych, hospitalizacji, zabiegów medycznych, blizn pooperacyjnych wpłynęły istotnie na stan psychiczny powódki. W okresie pierwszej hospitalizacji E. R. (1) cierpiała na zespół stresu pourazowego. Powódka doświadczała wówczas bardzo silnych emocji, będących w bezpośrednim związku z wypadkiem i jego następstwami. Funkcjonowanie powódki na tyle się pogorszyło, że potrzebowała wsparcia farmakologicznego ukierunkowanego na poprawę stanu psychicznego.

Podczas kolejnej hospitalizacji u powódki rozpoznano zaburzenia adaptacyjne, które wyrażały się w napięciu emocjonalnym, trudnościach w koncentracji uwagi, obniżonej tolerancji na stres, pobudzeniu emocjonalnym, podwyższonym poziomie niepokoju. Powyższe jednoznacznie wynika z treści opinii biegłego psychologa. (k. 273 – 276) Po zastosowanym u powódki leczeniu operacyjnym pozostały na jej ciele duże szpecące ją blizny: biegnąca od mostka do spojenia łonowego o długości około 25 cm blizna o nierównych brzegach, szerokości ok. 1,5 cm, dwie punktowe blizny po drenach w okolicy prawego dołu biodrowego, jedna punktowa blizna po drenie w okolicy lewego dołu biodrowego, blizna okolicy lewego obojczyka długości około 10 cm, blizna okolicy lewego uda o długości ok. 25 cm, blizna okolicy prawego stawu kolanowego. Blizny te negatywnie wpływają na stan psychiczny powódki, a w szczególności na kształtowanie się i rozwój jej samooceny. Widok własnego ciała oszpeconego bliznami, utrata dawnego wyglądu, wstyd, obawa przed krytyką i odrzuceniem negatywnie wpływają na samopoczucie powódki, na jej stosunek do siebie, ocenę własnych perspektyw i celów, na życie intymne, na ogólne samopoczucie i komfort psychiczny. Powódka w związku występującymi u niej problemami psychologicznymi będącymi skutkiem przebytego wypadku wymaga terapii psychologicznej. Powyższe twierdzenia jednoznacznie wynikają z treści opinii biegłego psychologa.

W tym miejscu wskazać należy, iż wydane w tej sprawie opinie biegłych lekarzy w pełni korespondują z informacjami zawartymi w dołączonej do akt sprawy dokumentacji lekarskiej oraz zeznaniami świadków opisujących stan emocjonalny i fizyczny powódki po wypadku. Mając na uwadze powyższe Sąd uznał wydane opinie za w pełni wiarygodne.

Mając na uwadze powyższe Sąd uznał, iż rozmiar cierpień fizycznych i psychicznych powódki, czasokres jej ograniczeń ruchowych uzasadniają ustalenie kwoty należnego z tego tytułu zadośćuczynienia na poziomie wyższym niż dokonał tego ubezpieczyciel. W chwili zdarzenia powódka miała 19 lat, była w pełni aktywną, sprawną fizycznie, zdrową kobietą, zadowoloną ze swojego wyglądu i w pełni się akceptującą. Po wypadku powódka nie tylko odczuwa nadal dolegliwości bólowe, ale także dyskomfort psychiczny spowodowany pozostałymi po leczeniu rozległymi bliznami. Przez okres kilku miesięcy po wypadku powódka była ograniczona na tyle ruchowo, że potrzebowała stałej pomocy innych osób. Pomoc ta była potrzebna powódce podczas toalety, ubierania się, odbywania wizyt lekarskich, załatwiania spraw urzędowych. Jednoznacznie wynika to z zeznań wysłuchanych w sprawie świadków oraz opinii biegłego ortopedy. Leczenie powódki w zakresie urazu ortopedycznego nie zostało zakończone. Także konsekwencje urazów chirurgicznych mogą mieć swoje następstwa w przyszłości. Powódka mimo młodego wieku nie odzyskała w pełni sprawności fizycznej, ma ograniczenia związane z wykonywaniem niektórych prac czy sportów. Z uwagi na problemy z akceptacją oszpeconego ciała wymaga terapii psychologicznej. Zdaniem Sądu powyższe okoliczności przemawiają za uznaniem, iż wypłacona w toku postępowania likwidacyjnego łączna kwota 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia jest zbyt niska w stosunku do rozmiaru odniesionej przez powódkę krzywdy. W ocenie Sądu kwota 80.000 zł ponad dotychczas wypłaconą kwotę z tytułu zadośćuczynienia będzie adekwatna do cierpień fizycznych i psychicznych jakich doznała E. R. (1) na skutek wypadku, a ponadto obejmuje konsekwencje i następstwa odniesionych przez nią urazów. Sąd miał przy tym na uwadze, iż powódka nie ma orzeczonej niezdolności do pracy, leczenie większości urazów zostało zakończone. Zdaniem Sądu określona w wyroku kwota zadośćuczynienia jest utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa, przy jednoczesnym uwzględnieniu kompensacyjnego charakteru zadośćuczynienia. Odsetki od ustalonej kwoty Sąd zasądził od dnia wydania wyroku do dnia zapłaty. Za takim stanowiskiem przemawia fakt, iż dopiero w toku przedmiotowej sprawy został ustalony pełny rozmiar szkody poniesionej przez powódkę na skutek wypadku. Przemawia za tym również stanowisko samej powódki, która swoje żądanie w tym zakresie rozszerzyła po zapoznaniu się z wnioskami opinii biegłych lekarzy.

W toku przedmiotowej sprawy powódka domagała się również zasądzenia na jej rzecz odszkodowania w wysokości 5.580 zł z tytułu poniesionych kosztów opieki, jakiej wymagała po wypadku. Z opinii biegłego z zakresu ortopedii wynika, iż w trakcie leczenia powódka wymagała opieki osób trzech przez okres jedynie dwóch miesięcy po wypadku. Powódka natomiast twierdziła, iż opieka ta była jej potrzebna w znacznie dłuższym okresie. Fakt wykonywania tej opieki nad powódką potwierdzili przesłuchani w sprawie świadkowie. Z ich zeznań wynikało, iż pomoc ta dotyczyła

wykonywania zwykłych czynności dnia codziennego takich jak ubieranie się, przygotowanie posiłków, utrzymanie higieny ciała oraz wychodzenie poza miejsce zamieszkania, w tym na konsultacje lekarskie i rehabilitacje. Pomoc dla powódki w ww. okresie świadczyli jej najbliżsi. Fakt, iż powódka przed wypadkiem mieszkała razem z rodzicami nie oznacza, iż wszystkie czynności związane z jej osobą wykonywali rodzice powódki. E. R. (1) miała w dacie wypadku 19 lat, sama potrafiła zadbać o czystość swojej garderoby, zrobienie dla siebie i rodziny zakupów czy ewentualne przygotowanie posiłków, posprzątanie swojego pokoju. W czerwcu powódka skończyła szkołę i niewątpliwie to ona stanowiła pomoc dla domowników w pracach związanych z prowadzeniem domu. Stan zdrowia powódki po wypadku zmienił to radykalnie. W tym miejscu wskazać należy, iż przy przyjęciu na oddział rehabilitacji we wrześniu 2011 r powódka z uwagi na stan zdrowia była zaadaptowana jedynie do pozycji siedzącej. Podczas rehabilitacji powódka była uczona chodu o kulach i innym sprzęcie ortopedycznym. W chwili wypisu powódki ze szpitala w dniu 4.10.2011 r miała założony stabilizator barku lewego i stabilizator kolana. Tym samym powódka miała niesprawną jedną rękę i jedną nogę, a zatem w żadnym razie nie była w pełni sprawna ruchowo i zupełnie samodzielna. Gdyby mieć na uwadze twierdzenia biegłego ortopedy dotyczące okresu dwóch miesięcy od daty wypadku w zakresie pomocy dla powódki ze strony osoby trzeciej, to pomocy tej powódka wymagałaby jedynie w czasie pobytu w szpitalu, gdzie miała zapewnioną pomoc personelu pielęgniarskiego. Po wypisaniu ze szpitala byłaby natomiast całkowicie sprawna. Przeczy temu dokumentacja lekarska oraz zeznania świadków. Tym samym Sąd uznał za uzasadnione przyjęcie, iż powódka wymagała opieki ze strony najbliższych począwszy od 4.10.2011 r do końca grudnia 2011 r. W tym miejscu wskazać należy, iż jeszcze w grudniu 2011 r powódka była intensywnie rehabilitowana w poradni w S., co wskazuje na nieodzyskanie przez nią pełnej sprawności. Mając na uwadze powyższe Sąd przyjął, iż powódka w ww. okresie czyli 88 dni wymagała pomocy średnio przez cztery godziny dziennie. Sąd miał na uwadze pomoc w ubieraniu się, poruszaniu po domu, dowożeniu do lekarzy i na rehabilitację, pomoc w przygotowaniu posiłku, upraniu ubrań, wykonaniu zakupów. W tym miejscu wskazać należy, iż stan zdrowia powódki, (usunięta śledziona, przebyte zapalenie jelit) wymagał stosowania odpowiedniej diety, co również wymagało większego nakładu pracy ze strony najbliższych dla powódki. W okresie od stycznia do marca 2012 r powódka wymagała tej pomocy w znacznie mniejszym zakresie. O tym, że powódka miała trudności w poruszaniu się i wymagała pomocy w tym okresie świadczą nie tylko zeznania świadków, ale także wynikająca z dokumentacji lekarskiej konieczność przeprowadzenia operacji u powódki z powodu niestabilności kolana, zerwania więzadła krzyżowego i uszkodzenia łąkotki. Z tego powodu E. R. (1) w okresie od 15.03. do 17.03.2012 r przebywała w (...) w L. na (...). Po odliczeniu okresu pobytu w szpitalu Sąd przyjął, iż powódka wymagała opieki przez kolejne 88 dni w ww. okresie w wymiarze po 2 godziny dziennie. Pomoc ta dotyczyła, zdaniem Sądu, przede wszystkim koniecznego dowozu powódki do lekarzy na konsultacje, rehabilitacji, załatwieniu spraw urzędowych oraz związanych z wykonaniem zakupów, pomocą w bieżących czynnościach. Mając na uwadze powyższe Sąd z tytułu kosztów opieki nad powódką przyjął kwotę 3.168 zł. Powstała ona po przeliczeniu ww. okresów tej opieki oraz kosztów godziny opieki ustalonej na kwotę 6 zł. Zdaniem Sądu przyjęta przez powódkę stawka godzinowa opieki nie jest wygórowana. Powódka wносиła także o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego kosztów związanych z dodatkowymi konsultacjami lekarskimi, kosztów sprzętu ortopedycznego, kosztów leków i opatrunków, kosztów dodatkowej rehabilitacji. Odszkodowanie przewidziane w art. 444 § 1 k.c. obejmuje wszelkie wydatki pozostające w związku z uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia, jeżeli są konieczne i celowe. Za takie wydatki w przypadku żądania powódki Sąd uznał koszty związane z zakupem leków, środków opatrunkowych, sprzętu ortopedycznego (poza piłką Togu, co do której nie wykazano związku z odniesionymi urazami), które to koszty zostały wykazane odpowiednimi rachunkami i paragonami. Konieczność stosowania leków wymienionych w paragonach, środków opatrunkowych czy sprzętu rehabilitacyjnego wynikała z treści zawartej w aktach sprawy dokumentacji medycznej. Łącznie z tego tytułu Sąd uwzględnił kwotę 693,67 zł. W zakresie kosztów odpłatnej rehabilitacji jaką powódka odbyła w wyniku skierowania i zlecenia po zabiegu operacyjnym w marcu 2012 r Sąd uwzględnił kwotę 720 zł, potwierdzoną paragonami oraz zaświadczeniem od rehabilitanta. Niewątpliwie rehabilitacja odbyła się na skutek skierowania lekarskiego i w związku z urazem odniesionym w wypadku. W zakresie dodatkowych konsultacji lekarskich z zakresu ortopedii Sąd uwzględnił kwotę 750 zł., tj. kwotę 600 zł wskazaną w pozwie oraz kwotę 150 zł wskazaną i dochodzoną w toku postępowania dowodowego. Fakt odbycia konsultacji lekarskich potwierdza dokumentacja medyczna, a koszt tych konsultacji wynika z przedłożonych do akt sprawy rachunków. Z uwagi na powstałe komplikacje po leczeniu szpitalnym w stanie zdrowia powódki ujawnione w 2012 r za uzasadnione uznać należy poszukiwanie przez powódkę pomocy lekarskiej w każdy możliwy sposób, także w leczeniu odpłatnym. Trudno czynić zarzut osobie chorej,

z tego że szuka pomocy w leczeniu także u specjalistów, gdzie wymagana jest odpłatność za konsultacje. W tym miejscu przypomnieć należy, iż w marcu 2012 r powódka miała przeprowadzony zabieg medyczny związany z urazem ortopedyczny. Tym samym podjęte przez nią leczenie odpłatne uznać należy za celowe oraz uzasadnione. Mając na uwadze powyższe Sąd żądanie powódki w zakresie odszkodowania uznał za wykazane i uzasadnione w łącznej kwocie 2.163,67 zł. Tym samym pełna kwota odszkodowania należnego na rzecz powódki od ubezpieczyciela wyniosła 5.331,67 zł. Odsetki od tej kwoty Sąd zasądził zgodnie z żądaniem powództwa czyli od dnia następującego po upływie 30 dni od daty doręczenia powództwa ubezpieczycielowi. W zakresie wyżej wskazanych kwot żądanie było wykazane i udowodnione już w chwili złożenia powództwa. W toku procesu nie ujawniły się żadne nowe okoliczności, które mogłyby mieć wpływ na wysokość należnego odszkodowania. Tym samym pozwany miał możliwość zlikwidowania szkody w ustawowym terminie.

Z uwagi na uwzględnienie żądania powódki w 80 %, Sąd stosunkowo rozliczył koszty poniesione w toku przedmiotowej sprawy przez obie strony stosownie do wysokości uwzględnionego żądania. W przypadku powódki były to koszty związane z poniesieniem przez nią opłaty od pozwu, kosztów dokumentacji lekarskiej złożonej do sprawy, kosztów opinii oraz kosztów zastępstwa procesowego. W przypadku kosztów poniesionych przez pozwanego były to koszty zastępstwa procesowego. Po wzajemnym obrachunku tych kosztów powstała kwota określona w wyroku jako należna od pozwanego na rzecz powódki z tego tytułu. Jednocześnie Sąd obciążył obydwie strony kosztami sądowymi należnymi na rzecz Skarbu Państwa w postaci nieuiszczonej części opłaty od pozwu oraz kosztów opinii biegłych tymczasowo wypłaconych z sum Skarbu Państwa, stosownie do wyniku sprawy i wysokości uwzględnionego powództwa.

Mając na uwadze powyższe Sąd orzekł jak w wyroku.